

Opłata za przedszkole. Warto uczyć się na błędach innych

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 21, sierpień 2011 00:00

Tadeusz Narkun

Odśloni: 2823

Gminy popełniają błędy w uchwałach o opłatach za przedszkola. Tylko w ciągu ostatnich dwóch miesięcy wojewodowie uchylili zapisy kilkudziesięciu z nich. Publikujemy przegląd najczęstszych potknięć.

Portal samorząd.pap.pl pokusił się o przygotowanie krótkiej syntezy błędów, jakich dopuszczają się gminy w uchwałach o opłatach za uczęszczanie dzieci do przedszkola. Przytaczamy to zestawienie bez zmian.

Do końca sierpnia samorzady mają czas na podjęcie uchwał w sprawie opłat za przedszkola, dostosowujących je do przepisów nowelizacji ustawy o systemie oświaty. Zgodnie z nią gminy będą mogły od 1 września pobierać opłaty za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne w czasie przekraczającym wymiar co najmniej pięciu godzin (wcześniej było to kwestionowane przez wojewodów i sądy administracyjne).

Samorzady się spieszą, a wojewodowie unieważniają uchwały. Przeanalizowaliśmy blisko 30 rozstrzygnięć nadzorczych z sześciu województw.

Opłata z dołu

Błędne jest określanie w uchwale, że opłata będzie pobierana za przedszkole „z góry”.

„Jedną z cech konstytutywnych opłaty publicznej jest jej ekwiwalentność. Zatem powinna być ponoszona za realnie spełnione świadczenie ze strony podmiotu publicznego, a nie za świadczenie, które ma dopiero nastąpić” - czytamy w rozstrzygnięciu nadzorczym wojewody śląskiego.

Z kolei wojewoda dolnośląski podkreśla przy tym, że takie uszczegółowienie zasad płatności jest przekroczeniem uprawnień przez samorząd, bo reguluje je umowa cywilnoprawna zawierana pomiędzy rodzicami a dyrektorem przedszkola.

„Tym samym to strony ww. umowy będą kształtowały jej treść, stanowiły odnośnie obowiązków każdej ze stron umowy, w tym również będą ustalały termin wnoszenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkole oraz decydowały o tym czy opłata ta będzie uiszczana z góry czy z dołu” - wskazuje wojewoda dolnośląski.

Zwrot opłaty i jej różnicowanie

Rada Miejska Białegostoku ustaliła, że opłata nie podlega zwrotowi w przypadku nieobecności dziecka w przedszkolu za wyjątkiem nieobecności spowodowanej leczeniem sanatoryjnym oraz szpitalnym.

„Stanowi to wprost naruszenie zasady ekwiwalentności, jak również sugeruje o stałym charakterze [opłaty - red.], czyli niezależnym od faktycznego korzystania z poszczególnych usług” - wskazuje wojewoda podlaski.

Podobne rozwiązanie zakwestionował również wojewoda zachodniopomorski m.in. w przypadku Szczecina. Według organu nadzoru niezgodny z zapisami ustawy o systemie oświaty był również inny ustęp szczecińskiej uchwały, który różnicuje wysokość opłat za godziny pobytu dziecka w przedszkolu poza obowiązkowym dla gminy, bezpłatnym czasem 5 godzin dziennie.

Oплата za przedszkole. Warto uczyć się na błędach innych

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 21, sierpień 2011 00:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 2823

„Deklaracja składana przez rodziców (opiekunów prawnych) nie może stanowić kryterium różnicującego wysokość opłaty za godzinę korzystania ze świadczeń, które zgodnie z wolą Rady są tożsame w całym okresie poza godzinami od 9 do 14" - czytamy w rozstrzygnięciu nadzorczym.

Wojewoda zachodniopomorski podkreśla, że samo deklarowanie czasu pobytu dziecka poza godzinami 9-14 - jako takie nie budzi zastrzeżeń prawnych, albowiem - w ocenie organu nadzoru - służy chociażby celom organizacyjnym. Jednakże, już przypisanie owej deklaracji rangi kryterium różnicującego wartość opłaty za godzinę pobytu dziecka w przedszkolu, nie zasługuje na aprobatę.

„Rodzice powinni ponosić opłaty za rzeczywiście udzielone świadczenia" - czytamy z kolei w rozstrzygnięciu, dotyczącym uchwały rady miejskiej w Węgorzynie.

„Dodatkowe opłaty w przypadku przekroczenia czasu pobytu dziecka w przedszkolu ponad zadeklarowany w umowie, [ustalają - red.] zdaniem organu nadzoru, sankcje karne dla rodziców dzieci korzystających ze świadczeń w tych placówkach" - argumentuje wojewoda unieważnienie części uchwały rady miejskiej w Koźminie Wielkopolskim.

Konkrety

„Rada gminy w postanowieniach uchwały powinna ustalić opłaty za konkretne, indywidualnie wskazane świadczenia przekraczające podstawę programową" - uważa wojewoda wielkopolski.

Jak wskazuje, w świetle obowiązującego prawa „odpłatności podlega nie sam pobyt dziecka w przedszkolu, ale oferowane przez tego rodzaju placówkę świadczenia wykraczające poza podstawę programową". Z tego powodu unieważnione zostały uchwały rad m.in. Sieroszewic, Raszkowa czy Baranowa.

Na podobnym stanowisku stoi wojewoda podlaski. „Opłata ustalona przez Radę Miejską w Stawiskach [...] powinna wskazywać konkretne kwoty za konkretne świadczenia Miejskiego Przedszkola w Stawiskach, bowiem nie każde dziecko będzie korzystało ze wszystkich świadczeń, a jednocześnie zgodnie z postanowieniami przedmiotowej uchwały będzie musiało ponosić taką samą odpłatność" - pisze w jednym z rozstrzygnięć.

Uwaga na słowa

Wojewodowie w rozstrzygnięciach nadzorczych podkreślają też, że gminne uchwały powinny w pełni realizować delegację ustawową.

„Ustalając odpłatność tylko za świadczenia, które przekraczają zakres podstawy programowej wychowania przedszkolnego, Rada nie ustaliła czasu, w którym przedszkole zapewnia bezpłatne wychowanie i opiekę" - wskazuje wojewoda śląski w stosunku do uchwały rady gminy Bojszowy.

Opłata za wyżywienie

Potknięcia zdarzają się też w kwestii ustalania opłat za posiłki. Gminy muszą pamiętać, że rada „nie jest upoważniona do sporządzania w formie uchwały wytycznych dla dyrektorów przedszkoli w zakresie ustalania wysokości opłat za posiłki w stołówkach przedszkolnych, zasad ich wnoszenia ani też

Opłata za przedszkole. Warto uczyć się na błędach innych

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 21, sierpień 2011 00:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 2823

warunków korzystania z posiłków" - pisze wojewoda zachodniopomorski. I podkreśla: „współdziałanie w tym przedmiocie oddane zostało do kompetencji organu wykonawczego gminy.”

Wejście w życie uchwały

„Uchwały w przedmiocie odpłatności za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne należą do kategorii aktów prawa miejscowego, i w związku z tym wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ich opublikowania w wojewódzkim dzienniku urzędowym" - przypomina w specjalnym komunikacie wojewoda zachodniopomorski.

Za komentarz niech posłużą słowa czytelnika portalu, ukrywającego się pod pseudonimem "trzygrosze", z którym nasza redakcja w znacznej mierze się zgadza: *Aby nowe przepisy zaczęły obowiązywać od 1 września należało je ogłosić w dzienniku urzędowym najpóźniej wczoraj - 17 sierpnia (ze względu na 14-dniowe vacatio legis). W tych gminach, w których się to nie udało - a ustawodawca dał samorządom cały rok na dostosowanie przepisów - od nowego roku szkolnego nie będzie w obrocie żadnej uchwały, w oparciu o którą będzie można ustalać opłaty za przedszkola. Bo "stare" uchwały z mocy prawa utracą moc 31 sierpnia. A, moim zdaniem, wsteczna moc obowiązująca podejmowanych "poniewczasie" uchwał jest nie do przyjęcia, właśnie ze względu na ten rok czasu, jaki rady gminy miały na uwzględnienie nowelizacji ustawy oświatowej.(komentarz był pisany 18 sierpnia 2011 r.)*

Źródło: Opracowano w oparciu o materiały zamieszczone na stronie www.samorząd.pap.pl